

Stanisław Marian Zajączkowski

UWAGI NAD PRZESZŁOŚCIĄ GMINY SĘDZIEJOWICE DO POCZĄTKÓW WIEKU XVI

CZĘŚĆ II*

W części pierwszej niniejszego studium zostało przedstawione środowisko geograficzne obecnej gminy Sędziejowice, następnie zająłem się kwestią czasu powstania poszczególnych leżących na tym terenie osad, aby wreszcie przejść do nakreślenia ich dziejów. Omówiłem tam jedynie posiadłości duchowne i niektóre szlacheckie wchodzące w skład większych kompleksów majątkowych. W części niniejszej przechodzę do ukazania przeszłości dalszych osad znajdujących się wówczas w rękach szlachty.

Centrum majątkowego kompleksu była wieś Grabno należąca do Grabieńskich herbu Pomian¹. Po raz pierwszy wieś tę wymienia dokument pochodzący z 1340 r., a odnoszący się do uposażenia sołtysa wsi Dubie, w którym wspomniano o drodze prowadzącej do Grabna². W 1386 r. został wymieniony Michał, pleban z tej osady oraz jej dziedzice Katusza i Kiko, a w latach 1391–1399 kilkakrotnie można spotkać niejakiego Jaranda jako posiadacza Grabna³. W 1418 r. osadę tę dzierżył Mikołaj procesujący się wówczas z Kabatem z Grabi⁴. Od Jakuba z Burzenina w nieznanym bliżej czasie Mikołaj uzyskał dział w tej osadzie i Strzałkach, które jednak zapewne dość rychło potem, w 1434 r., musiał odstąpić Mikołajowi Burzeńskiemu⁵.

* Część I zawarta jest w „Acta Universitatis Lodzensis” 1994, Folia historica 50, s. 29–59.

¹ S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim (XV i pierwsza połowa XVI w.)*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. 18 (21), s. 40.

² MK, t. 14, f. 395; S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. 1 (Abramowice-Mzurki), Łódź 1966, s. 73 (Dubie).

³ KZSier., 1, f. 1, 4; Zbiór, nr 45, 69; KZSier., 1, f. 53, 111.

⁴ KZSzad., 1, f. 50 v.

⁵ S. M. Zajączkowski, *Burzenin jako ośrodek majątkowego kompleksu szlacheckiego w wiekach XIV – pocz. XVI*, [w:] *Rozwój osadnictwa w rejonie Burzenina nad Wartą od VI do XIV wieku*, red. J. Kamińska, Wrocław 1970, s. 181; idem, *Wielowioskowa własność...*, s. 40 i KZSier., 10, f. 51, 52 v.

W 1459 r. piastując urząd podsędka sieradzkiego Mikołaj powiększył swe włości nabyciem Korablewa z młynem od Piotra Korablewskiego za sumę 300 grzywien⁶. Przejściowo, jako zastaw, w rękach Grabińskich znajdował się dział we wsi Kalinowa koło Strońska⁷. Niewykluczone, iż synami Mikołaja byli Jan i Piotr występujący w źródłach w drugiej połowie XV w. W 1463 r. dokonali oni wraz z dziedzicami Woli Wężykowej ustalenia granicy między wsiami Zamość i Grabno przebiegającej rzeką Grabią, w 1477 r. Jan piszący się z omawianej osady zabezpieczył zaś posag i wiano swej żony na dobrach swego brata niedzielnego Piotra, a to na Grabnie, Górcie Grabińskiej i zaginionym Parzychowie⁸. W trzy lata później, w 1480 r., obaj dziedzice Grabna występowali przed sądem ziemskim szadkowskim, w 1493 r. zaś Jan z Grabna i Górek przeciw Janowi z Sobiepan, tocząc z nim spór o sprzedaż powierzonych mu 12 wołów bez zgody i wiedzy powoda oraz przywłaszczenie sobie uzyskanej na tej transakcji sumy pieniężnej⁹. W początkach XVI w. w Grabnie siedziało czterech właścicieli, o czym świadczy dokument z 1513 r. wymieniający braci Wincentego, Stanisława, Jana i Hieronima¹⁰. Omawianej wsi nie można zaliczyć do zbyt dużych. W 1511 r. w Grabnie było 8 łąnów ziemi kmiecej, w 1518 r. poborcy wymienili ich natomiast 9¹¹.

Reasumując trzeba zaznaczyć, iż grabiński kompleks majątkowy nie był duży, bo składał się zaledwie z 3 punktów osadniczych, o czym informuje zapiska z 1477 r. Grabińscy Pomianowie drogą kupna lub zastawu uzyskali działły kilku wsi, a nawet i całe (przypadek Korablewa). Te nabytki nie pozostawały jednak przez dłuższy czas w ich rękach. Rodzina Grabińskich nie zaliczała się do bogatych, o czym może też świadczyć okoliczność, iż jej przedstawiciele nie piastowali znaczniejszych urzędów. Tylko Mikołaj Grabiński w połowie XV w. był podsędkiem sieradzkim.

Częścią wielowioskowego kompleksu była również wieś Korczyska zanotowana po raz pierwszy w źródłach w 1400 r., kiedy pisała się z niej niejaka Stachna stając przed sądem sieradzkim¹². W 1405 r. podczas sądów odbywanych w Piotrkowie wystąpił Marcin z Korczysk¹³. Najprawdopodobniej w ciągu XV w. osada ta weszła w skład większej majątności, obok Patoków

⁶ Sier. gr. inscr., 12, f. 559. Odnośnie do tego Mikołaja por. *Urzednicy łączycy, sieradzcy i wielunscy XIII-XV wieku*. Spisy oprac. J. Bieniak i A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985, s. 120.

⁷ S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność...*, s. 40 i KZSier., 13, f. 291.

⁸ Sier. gr. inscr., 13, f. 666-667; KZSzad., 6, f. 38 v.-39.

⁹ KZSzad., 6, f. 83, 392.

¹⁰ MRPS, t. 4 (1), nr 2093.

¹¹ P., s. 193. W 1552 r. był w tej wsi młyn o 1 kole, w 1553 r. zanotowano w niej 8 łąnów ziemi chłopskiej, *ibidem*, s. 240.

¹² KZSier., 2, f. 136, 160.

¹³ Koz., t. 1, s. 191.

i Chajczyn. Świadczy o tym przekaz z 1504 r., z którego dowiadujemy się, że części tych trzech punktów osadniczych zostały sprzedane przez Jadwigę i Agnieszkę, córki Adama z Rembiszewa, braciom Mikołajowi, Albertowi i Kasprowi z Przeczni. Transakcja ta została dokonana za zgodą Jarosława z Łasku, wojewody sieradzkiego i Michała z Orchowa – ich krewnych¹⁴. Zaraz po dokonaniu tej sprzedaży Mikołaj Przeczeń, pleban z Parzna i jego brat Albert z Przeczni poręczyli za swego brata rodzonego, że da 180 grzywien tytułem zapłaty wspomnianym paniom, które odstąpiły mu działki wyżej wzmiankowanych wsi. Pieniądze te miały zostać złożone na ręce Jarosława Łaskiego, Michała z Orchowa i Adama z Rembiszewa¹⁵. Nie jest wiadome, czy córki tego ostatniego posiadały owe trzy wsie w całości. W każdym razie osady te tworzyły majątność, do której mógł też wchodzić i Rembiszew należący do ojca Agnieszki i Jadwigi. W 1511 r. poborcy zanotowali w Korczyskach istnienie $7\frac{1}{2}$ łanów kmiecych, natomiast w 1518 r. tylko $2\frac{1}{2}$ ¹⁶. Być może w tym czasie część dawnych łanów chłopskich została zamieniona na folwark. W opisie parafii wygiełzowskiej wymieniono w omawianej wsi „specjalne pola od dawna folwarczne”, które były wówczas uprawiane przez kmieci z Korczysk¹⁷.

Największy kompleks majątkowy na terenie współczesnej gminy posiadali Wężykowie piszący się z Woli Wężykowej, dawniej zwanej też Grabicką. Poza tą wsią należały do nich Zamość, Siedlce, Osiny i Grabica, ponadto już spoza interesującego terenu zaginione Gorzuchy z okolic Strońska i Grabostów. Dzierżawili też dwie wsie królewskie Polków i Czechy. Mieli również pewne posiadłości na Rusi¹⁸. Majątek w tej postaci poznajemy ze źródeł pochodzących z lat 1404, 1419 i 1423¹⁹. W 1444 r. Andrzej Wężyk, pisarz sieradzki, nabył od Piotra z Widawy wieś Łazów, wraz z brzegiem rzeki Widawy, o czym informuje zapiska z 1453 r.; na gruntach tego

¹⁴ KZSzad., 7, f. 271 v. O Jarosławie por. S. M. Zajączkowski, *Jarosław Łaski herbu Korab, wojewoda sieradzki – niedoceniony człowiek epoki Odrodzenia*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1974, S. I, z. 105, s. 105–118.

¹⁵ KZSzad., 7, f. 272.

¹⁶ P., s. 192. W 1553 r. niejaka Anna posiadała w Korczyskach dział wynoszący 2 łany, natomiast wielkości działów Jana i Kaspra poborcy nie odnotowali, *ibidem*, s. 240.

¹⁷ Ł., t. 1, s. 467.

¹⁸ Obszerniej na temat dóbr Wężyków por. S. M. Zajączkowski, *Majątki Wężyków w Sieradzkim od końca XIV do początków XVI w.*, [w:] *Personae, colligationes, facta*, Toruń 1991, s. 172–184. Polków i Czechy dzierżyli jeszcze w 1476 i 1482 r., por. Sier. gr. inscr., 19, f. 160 i 22, f. 230.

¹⁹ KZSier., 3, f. 99, *ibidem*, 6, f. 61–61 v.; KZSzad., 2, f. 36 v. II foliacja. Por. też zapiskę z 1493 r., Sier. gr. inscr., 27, f. 716, z której dowiadujemy się, że Anna, żona Piotra Wężyka z Woli miała zabezpieczenie wiana i posagu dokonane przez jej męża na wsiach „Volya, Zamoscye et Grabycza”.

punktu osadniczego założył wieś zwaną Nowy Łazów (ok. 1464 r.)²⁰. W drugiej połowie XV w. w ręce Wężyków przeszły Wojsławice i Wólka Wojsławska. Dzierżył je Piotr, syn Andrzeja, chorąży mniejszy sieradzki. W 1485 r. pisał się on z Woli i Wojsławic, w 1488 r. z Wólki Wojsławskiej, w 1493 r. dokonał zaś na obu tych wsiach zapisu po 200 grzywien na rzecz swoich córek Anny i Doroty²¹. Obie wsie w początkach XVI w. były określane jako własność monarsza²². Wydaje się więc, że Piotr otrzymał je w zastaw lub w dzierżawę. W jego rękach znalazły się także monarsze wsie Lubola i Brzeg w parafii Glinno, które otrzymał w zastaw najprawdopodobniej w ostatnich latach panowania Kazimierza Jagiellończyka, o czym można wnioskować na podstawie zapisków z 1492 i 1494 r.²³

W 1460 r. w ręce Wężyków przeszła połowa Chociwia wraz z młynem tamże, którą Piotr Szof z Mokrska, kasztelan wieluński, darował swej córce Barbarze, żonie Jana Węzyka, drugiego syna Andrzeja, pełniącego – podobnie jak i ojciec – urząd pisarza ziemskiego sieradzkiego; tenże Jan nabył potem dział w Zapolicach, Strońsku i Chojnach, o czym informują zapiski z lat 1485–1489, a także prawdopodobnie i Tądów Dolny wzmiankowany jako jego własność w 1480 i 1488 r.²⁴ Przez pewien czas Wężykowie mieli Kustrzyce i Rojków nabyte przez Andrzeja, jednak alienowane w 1460 r. przez Jana jego poprzedniej właścicielce; być może dzierżyli je oni jako zastaw za pożyczone pieniądze²⁵. W 1499 r. Małgorzata, żona Piotra Węzyka z Osin, dziedziczka Widawy, za zgodą męża i swoich braci zostawiła szwagrowi Andrzejowi Wężykowi część swych dóbr dziedzicznych za sumę

²⁰ Sier. gr. inscr., 8, f. 317, por. KZSier., 11, f. 368 v. (1453 r.); KZSier., 12, f. 12–12 v. i 119; por. też S. M. Zajączkowski, *Majętności...*, s. 176. Andrzej był pisarzem ziemskim sieradzkim już w 1440 r., a zmarł przed 30 VII 1459 r. Urząd swój scedował na swego syna Jana występującego z tym tytułem w 1456 r., por. *Urzednicy...*, s. 113.

²¹ S. M. Zajączkowski, *Majętności...*, s. 180.

²² *Ibidem*. W rękach Wężyków Wojsławice i Wólka Wojsławska pozostawały przez dłuższy czas, o czym świadczy dokument z 1550 r., por. MK, t. 79, f. 207–208.

²³ S. M. Zajączkowski, *Majętności...*, s. 180.

²⁴ Sier. gr. inscr., 12, f. 640; KZSzad., 6, f. 159, 160, 164, 167 v., 292 v., 306, 431; Sier. gr. inscr., 21, f. 232 i 25, f. 135 oraz 136, por. ponadto S. M. Zajączkowski, *Majętności...*, s. 177. O Janie, który został podkomorzym, a zmarł przed 17 III 1495 r. por. *Urzednicy...*, s. 113, 116. W tym też prawdopodobnie czasie Barbara dostała od ojca 4 łany w Widawie. W 1462 r. za zgodą męża i stryjecznego brata Piotra odstąpiła je za 200 grzywien Piotrowi Rogozińskiemu z Dąbrowy, por. Sier. gr. inscr., 13, f. 273. Połowę wsi Chociw wraz z Łazowem Jan Węzyk zastawił w 1478 r. Janowi Trzebieńskiemu, por. Sier. gr. inscr., 20, f. 194, *ibidem* 21, f. 411 (1481 r.), 22, f. 397 (1482 r.), 24, f. 77 (1485 r.). Wymieniony w 1460 r. Piotr Szof pochodził z Mokrska w ziemi wieluńskiej, por. R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 117–118. W grę nie może wchodzić Mokrsko Górne i Dolne nad Nidą, por. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Wałewski, t. 6, Warszawa 1885, s. 634; o Mokrsku w Wieluńskim, *ibidem*, s. 633.

²⁵ Sier. gr. inscr., 12, f. 866.

300 grzywien²⁶. Natomiast w 1501 r. wspomniany Piotr dokonał zapisu Osin i Siedlec na rzecz wspomnianej Małgorzaty aż do końca jej życia, ona z kolei zapisała mu w dożywocie swoje majątności, co uczyniła zresztą po wyrażeniu na to zgody przez swoich krewnych²⁷.

Tak przedstawiał się kompleks majątkowy Wężyków. W księgach sądowych ziemskich i grodzkich sieradzkich oraz szadzkowskich, a także w innych źródłach często występują Wężykowie z Woli Wężykowej przy różnych okazjach, poczynając od 1386 r., kiedy to został wspomniany Mszczuj²⁸. W 1400, 1404 i 1407 r. poznajemy Stanisława, który miał dwie żony²⁹. Z małżeństwa z pierwszą posiadał syna, wspomnianego pisarza Andrzeja, któremu właśnie w myśl podziału dóbr z 1419 r. przypadł opisany wyżej kompleks majątkowy³⁰. Od tej pory pojawia się on w źródłach wielokrotnie, np. w 1422, 1423 r., kiedy zastawił swe dobra sieradzkie Grzymale ze Stęszyc, w 1448 r., gdy był jednym z poręczycieli Stanisława Bawełny z Mojaczewic i Mikołaja ze Ściborza, kasztelana wrocławskiego, w 1450, 1453 czy 1454 r.³¹ Synowie jego byli też nierzadko wzmiankowani przy okazji transakcji dobrami, lub pełnienia urzędów, np. Jan z Woli Wężykowej w 1456, 1460, 1464, 1467, 1482, 1485, 1489 r. aż do swojej śmierci³². Z kolei Piotr był wspomniany w roku 1484, 1485 i w latach następnych aż do śmierci, która nastąpiła prawdopodobnie w 1494 lub pierwszej połowie 1495 r.³³ W 1499 r. zostały wymienione jego córki Anna i Dorota³⁴. Być może tenże Piotr (lub jego brat Jan) posiadał syna imieniem Piotr, żonatego z Anną Widawską, o czym świadczą zapiski z 1499 i 1501 r.³⁵ Z powyższego przeglądu źródeł wynika, że wzmianek o Woli Wężykowej na przestrzeni lat 1386–1501 jest wiele, ale niestety do jej dziejów wewnętrznych nie wnoszą one nic ciekawego. Z niewiadomych przyczyn omawiana wieś na początku XVI w. podupadła. Rejestry poborowe z lat 1511–1518 określają ją jako „pustą” („Vola Wązlik desertum”), nie podając w 1511 r. liczby łąnów, w 1518 r. zaś wymieniając ich tylko 2³⁶.

²⁶ KZSier., 13, f. 318–318 v., por. S. M. Zajączkowski, *Majątności...*, s. 178.

²⁷ KZSier., 13, f. 371–371 v.

²⁸ *Ibidem*, 1, f. 11.

²⁹ *Ibidem*, 2, f. 136, 137; Koz., t. 2, s. 208.

³⁰ KZSier., 6, f. 61–61 v.

³¹ KZSzad., 2, f. 32, 36 v. II foliacja; Sier. gr. inscr., 9, f. 707–712; KZSier., 11, f. 228, 368 v., 403 v.

³² KZSier., 11, f. 362 v.; Sier. gr. inscr., 12, f. 866; KZSier., 12, f. 12–12 v.; Sier. gr. inscr., 15, f. 141; Inv., s. 312; KZSzad., 6, f. 159, 160, 164, 167 v., 189 v., 292 v., 306.

³³ *Urzednicy...*, s. 100; KZSier., 13, f. 123 r.–124; KZSzad., 6, f. 162.

³⁴ KZSzad., 7, f. 97 v.

³⁵ KZSier., 13, f. 318–318 v., 371–371 v.

³⁶ P., s. 193. W 1553 r. Andrzej Wężyk miał tu 2 łąny i młyn o 1 kole, natomiast w dziale jego krewnego (przypuszczalnie brata) Jana nie podano liczby łąnów, *ibidem*, s. 241. Tutaj

Następna wieś należąca do kompleksu Wężyków to Grabica, o której pierwsza wiadomość pochodzi z 1400 r., kiedy to Stanisław Wężyk procesował się z Chebdą z Niewiesza o jej dział. W 1404 r. wspomniana została jako własność Stanisława³⁷. Od 1419 r. należała do Andrzeja a wymieniona też była w 1423 r.³⁸ W 1493 r. wchodziła w skład posiadłości Wężyków, o czym świadczy wiadomość, że na tej wsi, oraz Woli Wężykowej i Zamościu, miała zabezpieczenie posagu Anna, żona Piotra Wężyka³⁹. Rejestr poborowy z 1511 r. określa ją jako opustoszałą, nie podając żadnej liczby łąnów, natomiast w 1518 r. wymienił ich w niej 5 i $\frac{1}{2}$ ⁴⁰.

Osiny występują w źródłach dopiero w 1419 r. przy okazji przejścia ich w ręce Andrzeja Wężyka⁴¹. W 1423 r. były wraz z innymi wsiami przedmiotem zastawu, w 1450 r. zostały zaś wymienione wraz z Wolą Wężykową w akcie rozgraniczenia tych wsi Andrzeja Wężyka, z posiadłościami arcybiskupa⁴². W 1461 r. pisał się z tej osady Piotr, w 1467 i 1482 r. Stanisław, a w latach 1485–1501 razem lub osobno synowie tegoż Stanisława Piotr, Andrzej oraz Mikołaj⁴³. Wizytacja dóbr arcybiskupich z lat 1511–1512 wspomina, że Osiny sąsiadowały ze wsią Żagliny, nie mając z nią uregulowanych granic, natomiast z Sędziejowicami granice były wyznaczone⁴⁴. Być może wzmiankowany ostatnio Piotr, syn Stanisława, odziedziczył jakąś część Widawy w efekcie małżeństwa z pochodzącą stamtąd Małgorzatą, ponieważ w 1499 i 1501 r. pisząc się z Osin został określony jako dziedzic Widawy. Od tego miasta przybrał nazwisko Widawski, o czym informuje dokument z 1512 r. wzmiankujący o „Petro Wydawski de Osschyny”⁴⁵. W tymże roku tenże Piotr Wężyk z Osin i Widawy jako dziedzic Łazowa, Chociwia i Rudy dokonał rozgraniczenia tych wsi z należącym do arcybiskupa Restarzewem⁴⁶.

pragnę zaznaczyć, że najprawdopodobniej w XVI w. Wężykowie wybudowali w swojej centralnej posiadłości Woli obronną siedzibę na kopcu, która była otoczona przeszkodami wodnymi i stanowiła ich rezydencję, por. L. Kajzer, J. Augustyniak, *Wstęp do studiów nad świeckim budownictwem obronnym Sieradzkiego w XIII–XVII/XVIII wieku*, Łódź 1986, s. 222–223.

³⁷ KZSier., 2, f. 137; *ibidem*, 3, f. 99.

³⁸ *Ibidem*, 6, f. 61–61 v.; KZSzad., 2, f. 36 II foliacja.

³⁹ Sier. gr. inscr., 27, f. 716.

⁴⁰ P., s. 193. W 1553 r. Andrzej Wężyk miał tu $5\frac{1}{2}$ łąnu, Jan zaś w 1552 r. młyn o 1 kole, natomiast poborcy podatkwowi nie podali, ile miał ziemi będącej w użytkowaniu chłopów, *ibidem*, s. 241.

⁴¹ KZSier., 6, f. 61–61 v.

⁴² KZSzad., 2, f. 36 II foliacja; *ibidem*, 4, f. 849.

⁴³ KZSier., 12, f. 4; *ibidem*, 12, f. 119; Sier. gr. inscr., 22, f. 230; *ibidem*, 24, f. 16 (1485 r.); *ibidem*, 27, f. 920–921, 922 (1494 r.); *ibidem*, 28, f. 585 (1496 r.); *ibidem*, 28, f. 822, 875 i MRPS, t. 2, nr 1058 (1497 r.); KZSzad., 7, f. 217 i KZSier., 13, f. 318–318 v. (1499 r.); KZSzad., 7, f. 231 (1500 r.); KZSier., 13, f. 371–371 v. (1501 r.).

⁴⁴ VG, s. 431–432.

⁴⁵ MRPS, t. 4 (1), nr 1849.

⁴⁶ AGAD d.p., nr 3680.

Osiny nie były osadą dużą, poborcy zanotowali tu w 1511 r. 2 i $\frac{1}{2}$, w 1518 r. zaś 3 i $\frac{1}{2}$ łanu⁴⁷.

Kolejna XV-wieczna posiadłość Wężyków to Siedlce. Początkowo jednak albo nie należała do nich w całości, albo też w ogóle jej nie mieli. Otóż pierwsza wiadomość o omawianej osadzie (z 1417 r.) wymienia jej dwóch właścicieli Jakuba i Alberta⁴⁸. Rychło jednak Wężykowie uzyskali ją w całości. Już w 1419 r. Siedlce były przedmiotem podziału ich majątności⁴⁹. Z odnośnego aktu stwierdzającego ten fakt nie wynika, by chodzić tu miało tylko o jakiś dział Siedlec. Jako własność Wężyków określone też zostały w 1423 r., jak o tym wspomniałem powyżej. We wsi tej znajdował się młyn zwany Borowy oraz sadzawka, o czym można się dowiedzieć na podstawie zapiski pochodzącej z 1443 r., a informującej o tym, że omawianą osadę z tymi jej przynależnościami Andrzej Wężyk zastawił Jakubowi z Trzeczyny za 74 grzywny⁵⁰. W latach 1511–1518 poborcy podatkowi wymienili w tej wsi 4 łany chłopskie⁵¹.

Ostatnia z interesujących mnie osad – Zamość – odnotowana jest po raz pierwszy w źródłach pisanych w 1417 r., kiedy to pisał się z niej niejaki Witalis⁵². Wieś ta później, najprawdopodobniej w całości, znalazła się w rękach Wężyków, być może nabyta jeszcze przez Stanisława. W składzie ich dóbr widzimy ją w 1419, 1423 i 1493 r.⁵³ Omawiany punkt osadniczy był małą wsią, liczącą w latach 1511–1518 tylko 1 łan ziemi ornej⁵⁴.

Z powyższych danych wynika, że utworzony w początkach XV w. kompleks majątkowy Wężyków, którego centrum była Wola Wężykowa, w tymże stuleciu wykazywał stabilność i trwały wzrost. Wsie wchodzące w jego skład nie były zbyt wielkie, niektóre w początkach XVI w. określano jako opustoszałe, czego – co już wyżej podkreślono – nie należy brać dosłownie. Co najwyżej chwilowo brak było osadzonych w tych osiedlach kmieci. Zauważyć tu wypadnie, że Wężykowie nie lokowali na prawie niemieckim żadnej ze swoich posiadłości. Mimo to omawiany kompleks musiał dostarczać poważnych dochodów swoim właścicielom, dzięki czemu mogli sprawować różne urzędy ziemskie, co prawda nie najwyższej rangi.

W skład niewielkiego majątkowego kompleksu złożonego z dwóch wsi wchodziła najprawdopodobniej przez pewien czas Nicenia pojawiająca się

⁴⁷ P., s. 193, także w 1553 r. wymieniono tu 2 $\frac{1}{2}$ łanu, s. 241.

⁴⁸ Koz., t. 2, s. 100.

⁴⁹ KZSier., 6, f. 61–61 v.

⁵⁰ Sier. gr. inscr., 8, f. 108.

⁵¹ P., s. 193; w 1553 r. zanotowano tu 6 $\frac{1}{2}$ łanu, *ibidem*, s. 241.

⁵² Koz., t. 2, s. 270.

⁵³ KZSier., 6, f. 61–61 v.; KZSzad., 2, f. 36 II foliacja; Sier. gr. inscr., 13, f. 666–667; *ibidem*, 27, f. 716.

⁵⁴ P., s. 193. W 1553 r. Andrzej Wężyk posiadał tutaj 1 i $\frac{1}{4}$ łanu, natomiast nie odnotowano, ile ziemi dzierżył Jan Wężyk, *ibidem*, s. 241.

w źródłach pisanych w 1414 r.⁵⁵ W 1415 r. Anna, żona Jakusza Szyrzika z Dąbrowy sprzedała niejakiemu Olandowi „hereditates Szelanczice et Neczvie”⁵⁶. Wymieniona jako ostatnia nazwa na pierwszy rzut oka nasuwa trudności identyfikacji jej z Nicenią, leżącą na obszarze parafii Marzenin. Jednak na terenie tej jednostki kościelnej znajdują się też wspomniane w 1415 r. Zieleńczyce, a wymieniona wówczas Dąbrowa, to na pewno Dąbrowa Widawska w parafii Widawa⁵⁷. Nic więc nie stoi na przeszkodzie aby uznać, że „Neczvie” to dzisiejsza Nicenia; prawdopodobnie pisarz omyłkowo podał taką formę jej nazwy. Nie jest wykluczone, że Oland nabył jedynie dział omawianej osady, skoro w 1418 r. pisał się z niej jakiś Stanisław⁵⁸. Ponadto S. Kozierowski wymienia tę osadę pod 1417, 1420 oraz 1423 r. nie podając jednak jej właścicieli⁵⁹. W 1511 r. zanotowano w niej 5 i 1/2 łanu, w 1518 r. tylko 5 łanów⁶⁰.

Obecnie należy przejść do omówienia pozostałych osad, które nie wchodziły w skład wielowioskowych kompleksów szlacheckich. Brody pojawiają się w źródłach pisanych dopiero z końcem XIV w. W 1386 r. przed sądem ziemskim sieradzkim wystąpili właściciele tej wsi Michał, Jaszko i Mścisław, a w 1391 r. z Brodów pisał się także niejaki Piotr⁶¹. W XV w. poznajemy nowych ich dziedziców. W 1414 r. znani są Mikołaj i Koszyk, zdaniem S. Kozierowskiego herbu Ogończyk, w 1417 r. zaś Jan herbu Frankenberg⁶². O Brodach dochowała się też wzmianka w dokumencie arcybiskupa Wincentego Kota z 1438 r. dotycząca nadania sołectwa w Sędziejowicach⁶³. Z danych pochodzących z przełomu XV i XVI w. wynika, że znajdowały się one w rękach kilku współwłaścicieli, należących do różnych rodzin. Mamy tu do czynienia z drobną szlachtą. Potwierdzają to też rejestry poborowe z lat 1511–1518 podające, że w Brodach mieszkają różni szlachcice, nie podając przy tym ich liczby, natomiast rejestr z 1552–1553 wymienia omawianą osadę w wykazie szlachty biednej nie mającej kmieci⁶⁴. Nic więc nie stoi na przeszkodzie aby uznać, że omawiany punkt osadniczy w XIV–XVI w. był w posiadaniu szlachty zagrodowej. Można tu jeszcze

⁵⁵ Koz., t. 1, s. 291.

⁵⁶ KZSier., 5, f. 69.

⁵⁷ Ł., t. 1, s. 482–483 i P., s. 193, 242 (Zieleńczyce); Ł., t. 1, s. 470 i P., s. 169, 178, 215 (Dąbrowa Widawska).

⁵⁸ KZSzad., 1, f. 78.

⁵⁹ Koz., t. 1, s. 291.

⁶⁰ P., s. 193. W latach 1552–1553 Nicenię, mającą 7 1/2 łanu ziemi ornej dzierżyli Maciej i Jan Zielenieccy, *ibidem*, s. 241.

⁶¹ KZSier., 1, f. 2, 3, 7, 23.

⁶² Koz., t. 1, s. 35.

⁶³ VG, s. 431.

⁶⁴ P., s. 193, 248.

wspomnieć, iż ilustratorzy dóbr arcybiskupich w 1511–1512 r. zaznaczyli, że Brody graniczyły z Sędziejowicami mając z nimi wyznaczone granice⁶⁵.

Wieś Brzeski po raz pierwszy notują źródła w 1506 r.⁶⁶ Wówczas to toczył się spór o 100 grzywien, które Andrzej Jadrzych z Sieradza, dzierżawca wsi Brzeski i Rojków, zapisał na tych wsiach swojej żonie Petroneli. W 1511 r. w omawianej osadzie znajdowało się 8, w 1518 zaś 9 łanów kmiecych⁶⁷.

Dziegiowa Wola lub Wola Dzierżkowa albo Dziechczowa, obecnie nie istniejąca, leżąca w pobliżu Marzenina, lecz na przeciwległym brzegu Grabi, została odnotowana dopiero w rejestrach poborowych z lat 1511–1518⁶⁸. Pod pierwszą z wymienionych dat poborcy zanotowali tu $\frac{1}{2}$ łanu ziemi kmiecej, pod drugą 1 łan. Była to więc wówczas wieś mała pod względem posiadanego przez nią arealu ziemskiego, co potwierdzają dane z lat późniejszych. Z dokumentów pochodzących z 1543–1545 r. wynika, że znajdowała się ona wówczas w rękach Macieja i Jakuba Wolskich, rejestr z 1553 r. wymienia w niej zaś działki należące do niejakich Żeleckiego i Zalewskiego⁶⁹. Woli Dziegiowej nie zna księga uposażenia archidiecezji gnieźnieńskiej.

Niewiele też można powiedzieć na temat wsi Grabia. W 1398 r. (pierwszy zapis) właścicielem jej był Ninogniew, w 1418 r. niejaki Kabat toczący wówczas spór z Mikołajem z Grabna, natomiast w 1419 r. w księdze ziemskiej szadkowskiej spotykamy Ninogniewa Grabskiego⁷⁰. Jak należy sądzić ten ostatni przybrał nazwisko od swej posiadłości. Nie wiadomo czy Kabat był jego krewnym, czy tylko obcym współwłaścicielem osady. Podkreślić tu należy, że jest wysoce prawdopodobne, że omawiana wieś została w nieznanym bliżej czasie lokowana na prawie niemieckim. Za takim ujęciem sprawy może bowiem przemawiać wiadomość dostarczona przez rejestr sołtysów z 1510 r., który wymienił sołtysa wsi Grabi położonej w parafii Marzenin⁷¹. Niestety poza tą wzmianką nic więcej nie można powiedzieć na temat tej lokacji. Wolno jednak sądzić, iż mogło to mieć ewentualnie miejsce w XIV stuleciu, a Grabia została zorganizowana według nowego prawa, na zasadach podobnych, do tych z jakimi można się spotkać w osiedlach, dla których badacz dysponuje zachowanymi dokumentami lokacyjnymi. Grabia była wsią niewielką. W 1511 r. poborcy odnotowali tu 2 i $\frac{1}{2}$ łanu, a w 1518 r. jedynie 1, rejestry z lat 1552–1553

⁶⁵ VG, s. 432.

⁶⁶ KZSzad., 7, f. 422 v. – 423.

⁶⁷ P., s. 193.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ MRPS, t. 4 (3), nr 21 176, 21 303, 21 814; P., s. 242.

⁷⁰ KZSier., 2, f. 3; KZSzad., 1, f. 50 v., 94.

⁷¹ ASK, 1, 24, f. 97.

podają zaś, że omawiana wieś była zamieszкана przez drobną, zagrodową szlachtę, nie posiadającą kmieci⁷².

Wieś Kozuby, a mam tu na myśli Kozuby Stare, choć bez tego określenia, źródła notują po raz pierwszy w 1386 r., kiedy to pisał się z nich niejaki Tamila⁷³. W latach 1394–1395 znany był Jakub zwany Poluza z Kozub, natomiast w 1399 r. Andrzej⁷⁴. W początkach XV w. wieś ta miała kilku właścicieli, jak można mniemać na podstawie wzmianki z księgi ziemskiej sieradzkiej, która pod 1400 r. informuje, że „Izaak wraz ze wszystkimi i pojedynczymi dziedzicami Kozub” dokonali rozgraniczenia między tą osadą a wsiami Stanisława Wężyka Grabicą i Gorzuchami⁷⁵. Zapiski z lat późniejszych podają imiona dalszych właścicieli omawianej wsi. W 1413 r. wymieniają one Trzebiesława, w 1423 i 1434 r. Jana, syna Bogutki, oraz w 1424 r. Jakuba herbu Rogala⁷⁶. Warto tu wspomnieć, że w 1423 r. Jan pisał się z Kozub Starych, co pośrednio świadczy o dokonanych wcześniej podziale Kozub na dwa odrębne punkty osadnicze. Dalszych danych do dziejów interesującej osady dostarczają księgi grodzkie sieradzkie. Zawarta w nich zapiska datowana na 1446 r. informuje o transakcji jakiej dokonała Małgorzata, żona Piotra z Łuczanowic w Krakowskim, z Trojanem z Płowczynowa (dziś Zgoda). Za przyzwoleniem i wolą męża odstąpiła ona Trojanowi dobra Ostrów, Buczek i Kowalew leżące w ówczesnym powiecie szadzkowskim, otrzymując od niego połowę wsi Kozuby i 450 grzywien⁷⁷. W roku następnym (29 I 1447) też Małgorzata stwierdziła, iż sprzedała Ostrów, połowę Buczka i Kowalew wzmiankowanemu Trojanowi w zamian za połowę omawianej osady i wspomnianą sumę pieniędzy⁷⁸. Jednakże połowa Kozub nie pozostała długo w rękach Małgorzaty. Tegoż bowiem samego dnia, miesiąca i roku odstąpiła je za 100 grzywien szerokich groszy Janowi z Wilamowa⁷⁹. Kozuby graniczyły z Sędziejowicami. Lustracja z 1511–1512 r. wspomina, że między obu wsiami granice były wyznaczone i przebieg ich nie nastroczał żadnych trudności⁸⁰. Rejestr z 1511 r. zanotował w Kozubach $\frac{1}{2}$ łanu, z 1518 r. tylko $\frac{1}{4}$ łanu ziemi chłopskiej⁸¹. Kozuby były wówczas osadą podzieloną między licznych właścicieli. Wyraźnie informują o tym dane poborowe z 1552–1553 r. wymieniające nazwiska 15

⁷² P., s. 193, 248.

⁷³ KZSier., 1, f. 10.

⁷⁴ Zbiór, nr 119; KZSier., 1, f. 71; Zapiski, nr 7.

⁷⁵ KZSier., 3, f. 99.

⁷⁶ Zapiski, nr 20 (1405 r.); Koz., t. 1, s. 201 (1413 r.); KZSzad., 2, f. 58 r. (1423 r.); *ibidem*, f. 90 v. (1424 r.); Koz., t. 1, s. 201 (1424 r.).

⁷⁷ Sier. gr. inscr., 9, f. 15–16.

⁷⁸ *Ibidem*, f. 127–128.

⁷⁹ *Ibidem*, f. 128.

⁸⁰ VG, s. 432.

⁸¹ P., s. 193.

drobnych, biednych szlachciców, nie mających kmieci, których stan posiadania w tej wsi wahał się od $\frac{1}{8}$ do $\frac{1}{4}$ łanu⁸².

Co się tyczy Kozub Nowych, to są one po raz pierwszy wyraźnie wzmiankowane przez J. Łaskiego⁸³. Można jednak sądzić, iż z macierzystej osady wyodrębniły się znacznie wcześniej, skoro w 1423 r. mamy do czynienia z Kozubami Starymi, o czym wyżej wspomniałem. Rejestry poborowe z początku i połowy XVI w. nie wymieniają osobno Kozub Nowych. Być może zostały one potraktowane przez nie łącznie ze Starymi.

O przeszłości Kustrzyc można niestety powiedzieć bardzo mało. Wiadomo, że w 1414 r. Mikołaj i Koszyk ze wsi Brody procesowali się o jakiś dział we wspomnianej wyżej osadzie, w 1417 r. zaś wystąpił Piotr, dziedzic Kustrzyc, choć nie wiadomo czy całych⁸⁴. Prawdopodobnie w połowie XV w. jakieś działy w tej wsi i Rojkowie nabył od Doroty, żony Pawła z Kustrzyc Andrzej Węzyk, pisarz sieradzki, o czym pisałem powyżej. Jego syn Jan odstąpił jednak w 1460 r. te części poprzedniej właścicielce. Nie jest wykluczone, że wspomniane działy znalazły się w rękach Andrzeja jako zastaw za pożyczone przez niego pewne sumy pieniędzy. Kustrzyce były małym osiedlem, które nie rozwijało się pomyślnie. W początkach XVI w. J. Łaski określił je jako puste; chodziło tu prawdopodobnie o to, że nie było w tej wsi łańców kmiecych, bo tenże autor wymieniając je po raz drugi w swym dziele, umieścił tę osadę w grupie wsi „w których są specjalne pola folwarczne”⁸⁵. Rozumieć przez to należy, iż grunta orne Kustrzyc były podzielone między małe folwarczki szlacheckie. Przypuszczalnie z tego względu omawiany punkt osadniczy nie został uwzględniony przez wykazy poborowe z lat 1511–1518. Wspomniany został dopiero przez to źródło w 1552–1553 r., kiedy poborcy zanotowali w Kustrzycach istnienie dwóch osadników oraz 1 łana ziemi ornej przez nich posiadanego⁸⁶. Wynika z tego, że po 1518 r. dwaj kmiecie zostali tu osadzeni przez jakiegoś właściciela Kustrzyc.

Podule (Duże) są notowane przez źródła od 1386 r. począwszy. W tym roku, podobnie jak i w 1393 pisał się z nich Jaszko, w 1394 r. zaś dziedzicem (najprawdopodobniej tylko współwłaścicielem) był Łazanka Podolski⁸⁷. W 1411–1412 r. znajdowały się (zapewne w części) we władaniu Drogosława pieczętującego się, zdaniem S. Kozierskiego, herbem Dołęga, w 1417 r. należały do Andrzeja Dobka, w 1419 r. zaś do Marcisza⁸⁸. Na

⁸² *Ibidem*, s. 240, 248.

⁸³ Ł., t. 1, s. 466.

⁸⁴ Koz., t. 1, s. 220.

⁸⁵ Ł., t. 1, s. 482–483.

⁸⁶ P., s. 242.

⁸⁷ KZSier., 1, f. 1, 45, 58.

⁸⁸ Koz., t. 2, s. 29.

podstawie tych danych wolno sądzić, iż na przełomie XIV i XV w. Podule (Duże) znajdowały się w rękach kilku szlachciców. Rozrost rodziny współwłaścicieli, działy rodzinne itp. stały się przyczyną podziału tej wsi na dwa odrębne punkty osadnicze. Źródła pisane wspominają o podwójnych Podulach w 1497 r.⁸⁹, sądzić zatem można, że wyodrębnienie się Podul Małych mogło nastąpić około połowy XV w. Zachowany w Metryce Koronnej, a opublikowany w streszczeniu dokument ze wspomnianego wyżej roku dostarcza badaczowi informacji, iż podwójne Podule aż do tego czasu znajdowały się w rękach Feliksa i Katarzyny, wdowy po Stefanie, oraz Jana Żaka. Nie dopełnili oni obowiązku stawienia się na wyprawę wołoską Jana Olbrachta i dlatego dobra ich zostały skonfiskowane i nadane, wraz z innymi, niejakiemu Janowi Tarnowskiemu. Podule wymieniono w rejestrach z lat 1511–1518. W 1518 r. nazwano je Niższe i Wyższe. Według danych tego źródła w obu wsiach znajdowało się łącznie $\frac{1}{2}$ łanu⁹⁰. Większa część gruntów ornych była już wówczas zajęta i bezpośrednio użytkowana przez drobną szlachtę zamieszkującą Podule. Wykazy poborowe z lat 1552–1553 wymieniają w Podulach Wyższych, czyli Dużych, 5 kmieci oraz $2\frac{1}{2}$ łanu ziemi ornej; każdy osadnik gospodarzył na półłanku. Poza tym część osady znajdowała się w rękach szlachty drobnej, nie posiadającej kmieci⁹¹.

Podule Małe lub Niższe wyodrębniły się z macierzystej osady około połowy XV w., jak to zaznaczyłem powyżej. Do 1497 r. władali tą wsią Stefan z małżonką, po śmierci zaś Stefana dział jego dziedziczył syn Feliks, część natomiast posiadał Jan Żak. W latach 1511–1518 osada ta została przedstawiona łącznie z Podulami Dużymi. Poborcy osobno uwzględnili ją dopiero w 1552–1553 r. Wówczas Podule Małe znajdowały się w rękach dwóch współwłaścicieli, z których jeden miał trzech osadników gospodarujących łącznie na 1 i $\frac{1}{4}$ łanu, drugi, Andrzej Wężyk – jednego kmiecia⁹².

Prawie zupełnie brak jest danych źródłowych, które mogłyby rzucić jakieś światło na dzieje Przemiłowa. Wiadomo tylko, że w 1412 r. znajdował się on w rękach niejakiego Spytki⁹³. Wieś ta graniczyła z Sędziejowicami mając z nimi według danych lustracji z 1511–1512 r. dobrze oznaczone granice⁹⁴. W 1511 r. w Przemiłowie były 2 łany, w 1518 r. 1 i $\frac{1}{2}$ łanu uprawianego przez kmieci⁹⁵. Nawet biorąc pod uwagę okoliczność, iż część

⁸⁹ MRPS, t. 2, nr 933.

⁹⁰ P., s. 193.

⁹¹ *Ibidem*, s. 241, 248.

⁹² *Ibidem*, s. 241.

⁹³ Koz., t. 2, s. 48.

⁹⁴ VG, s. 432.

⁹⁵ P., s. 193. W 1553 r. część niejakiego Macieja liczyła $\frac{1}{2}$ łanu ziemi ornej, przy dziale Jana nie podano wielkości arealu jego gruntów uprawnych, *ibidem*, s. 241.

ziem przemysłowych była uprawiana bezpośrednio przez drobną szlachtę należy uznać, że interesująca osada była niewielką i słabo rozwijającą się wsią.

O powstałej najprawdopodobniej w IV okresie rozwoju osadnictwa na obszarze dawnych ziem łączyckiej i sieradzkiej Rossoszy nie ma żadnych wiadomości w źródłach pisanych przed 1500 r. Wymienia ją dopiero J. Łaski⁹⁶, nie notuje natomiast rejestr poborowy z 1511–1518 r. Dopiero następny z połowy XVI w. dostarcza nieco danych odnoszących się do tej osady. W 1552 r. zamieszkiwało ją 5 osadników, w 1553 r. zaś, razem z Dziegciową Wolą łącznie zanotowano 3 łany ziemi kmiecej⁹⁷. Ponieważ w tej ostatniej wsi w latach 1511–1518 poborcy zanotowali od 1/2 do 1 łana ziemi, wolno sądzić, iż w pierwszej połowie XVI w. w Rossoszy znajdowały się najmniej 2 łany gruntów chłopskich. Była to zatem mała wieś nie odgrywająca większej roli w życiu gospodarczym regionu.

Bardzo rozdrobnioną wsią były Sobiepany. Pierwsza o nich wiadomość pisana pochodzi z 1386 r., kiedy to zanotowano piszącego się z niej Jakuba⁹⁸. Jej licznych właścicieli poznajemy dzięki wzmiance zachowanej w księdze ziemskiej sieradzkiej pod 1390 r. Dowiadujemy się z niej o sprawie toczonej „pro spolio et capite” przez Jana z Sobiepan przeciw współwłaścicielom omawianej wsi Dersławowi, Piotrkowi i Jakuszowi, przy czym wspomniany tu został jeszcze Tomek⁹⁹. Wzmiankowany Dersław występował też w 1393 r., w 1394 r. spotykamy zaś ponownie Jakusza oraz Grzegorza, wszystkich z omawianej wsi, a także Piotrka Sobiepańskiego¹⁰⁰. W 1402 r. mamy do czynienia z Dobkiem i Stoigniewem ze Sobiepan, w 1417 r. z Dersławem, a w 1421 r. z niejakim Lekkim i znowuż ze Stoigniewem¹⁰¹. Reasumując, na przestrzeni lat 1386–1421 mamy do czynienia z 10 osobami piszącymi się z Sobiepan. Czy wszyscy oni byli ze sobą spokrewnieni, czy też nie – tego w świetle dostępnych danych źródłowych nie da się stwierdzić. Można jednak uznać, że już w tym okresie Sobiepany znajdowały się we władaniu drobnej, zagrodowej szlachty. Z Sobiepanami ponownie spotykamy się w 1493 r., kiedy to piszący się z nich Jan toczył spór z Janem z Grabna i Górek o sprzedaż powierzonych sobie 12 wołów bez wiedzy powoda, ponieważ zdefraudował uzyskane za nie pieniądze¹⁰². Rejestr poborowy z lat 1511–1518 określił omawianą osadę jako opustoszałą, czego – podobnie jak w innych przypadkach – nie trzeba brać dosłownie¹⁰³. Poborcom chodziło

⁹⁶ Ł., t. 1, s. 482–483.

⁹⁷ P., s. 242.

⁹⁸ KZSier., 1, f. 3, 8.

⁹⁹ *Ibidem*, f. 14.

¹⁰⁰ *Ibidem*, f. 45, 58, 59.

¹⁰¹ *Ibidem*, 3, f. 38; KZSzad., 1, f. 5 v., 139.

¹⁰² KZSzad., 6, f. 392.

¹⁰³ P., s. 193.

o zaznaczenie, że w Sobiepanach brak było ziemi uprawianej przez chłopów, z której płacono podatki do skarbu państwa. J. Łaski wymienia omawianą wieś w dużej grupie osad należących do parafii Grabno, w której „ze wszystkich i pojedynczych ich pól folwarcznych i kmiecych” dziesięcina należała do parafii¹⁰⁴. Opierając się na tej wiadomości można mniemać, że na przełomie XV i XVI w. w Sobiepanach gospodarzyła wyłącznie szlachta zagrodowa. Pogląd ten znajduje w pełni uzasadnienie w rejestrze poborowym z lat 1552–1553, który opisując wieś umieszcza ją w grupie osad należących do ubogiej szlachty nie mającej kmieci, lecz gospodarującej na niewielkich działkach ziemi ornej. Podaje on 10 współwłaścicieli, z których każdy posiadał od $\frac{1}{8}$ do $\frac{1}{2}$ łanu gruntu, co w sumie dawało 2 i $\frac{7}{8}$ łanu¹⁰⁵. Kończąc stwierdzić należy, że Sobiepany były wsią niewielką pod względem zajmowanego arealu ziemskiego, zamieszkaną przez liczną, ubogą szlachtę zagrodową.

Niedużą i niezamożną osadą były także Stypuły, powstałe najprawdopodobniej w XV w., a zanotowane po raz pierwszy przez J. Łaskiego¹⁰⁶. Wymienił on je w grupie wsi, w których „nie ma... żadnych kmieci, tylko zagrodnicy” („hortulani”). Nie zostały uwzględnione przez poborców podatkowych w latach 1511–1518, przypuszczalnie z powodu braku zamieszkujących je kmieci. Rejestr z 1552–1553 umieszcza Stypuły w grupie wsi zasiedlonych wyłącznie przez ubogą bezkmielową szlachtę. Wymienia on trzech współwłaścicieli gospodarzących łącznie na $\frac{7}{8}$ łanu¹⁰⁷. Omawiana osada, założona późno, nie rozwijała się należycie i była małym punktem osadniczym.

Do dziejów zaginionej obecnie Woli Proszkowskiej badacz dysponuje zaledwie dwoma zapisami źródłowymi. Pierwszy pochodzi z księgi ziemskiej sieradzkiej, która pod 1392 r. zanotowała Mikołaja „de Wola Proszkowska”, drugi zaś to rejestr z lat 1511–1518 wymieniający w tej wsi należącą do parafii Marzenin 4 i $\frac{1}{2}$ oraz 5 i $\frac{1}{2}$ łanu ziemi ornej¹⁰⁸. J. Łaski nie wspominał w swym dziele Woli Proszkowskiej.

Niewiele więcej można też powiedzieć na temat Wrzesin. Występujące po raz pierwszy w księdze uposażenia archidiecezji gnieźnieńskiej zostały wyliczone w grupie wsi, w których „nie ma... żadnych kmieci, tylko zagrodnicy”¹⁰⁹. Pod 1513 r. z nazwą Wrzesiny spotykamy się w tzw. *Tekach Pstrokońskiego*¹¹⁰. Rejestry z lat 1511–1518 nie odnotowały istnienia tej osady, najprawdopodobniej ze względu na okoliczność, iż była ona zasiedlona

¹⁰⁴ Ł., t. 1, s. 468–469.

¹⁰⁵ P., s. 248.

¹⁰⁶ Ł., t. 1, s. 482.

¹⁰⁷ P., s. 248.

¹⁰⁸ KZSier., 1, f. 35 v.; P., s. 193.

¹⁰⁹ Ł., t. 1, s. 482–483.

¹¹⁰ TP., 3347, f. 27, nr 16.

przez szlachtę zagrodową. Hipotezę tę zdaje się potwierdzać rejestr pochodzący z 1552–1553 r. umieszczający Wrzesiny w grupie osad zamieszkałych przez ubogą szlachtę, która nie posiadała kmicci. Dwóch mieszkających w tej wsi szlachciców dysponowało łącznie 1 łanem ziemi, z czego wynika, że każdy gospodarzył na półłanku¹¹¹. Omawianą osadę należy zatem uznać za nieduży i raczej niezamożny punkt osadniczy.

Ostatnią wreszcie wsią położoną na terenie współczesnej gminy jest nie istniejąca obecnie Wola Sędziejowicka. Pierwszą i jedyną o niej wiadomość podaje rejestr poborowy z 1511 r., który w spisie miejscowości należących do parafii w Sędziejowicach przy tej osadzie wymienia Wolę („Vola ejusdem”), opatrując ją dodatkiem, że jest opuszczona od dawna¹¹². Najprawdopodobniej powstała w końcu XIV lub w początkach XV w. Wola Sędziejowicka nie istniała długo i z nieznanych bliżej przyczyn, trudnych obecnie do ustalenia, rychło opustoszała. Ponieważ brak jest o niej wzmianki w lustracji dóbr arcybiskupich z lat 1511–1512 przy opisie Sędziejowic, można sądzić, iż była to wieś szlachecka, choć z całą pewnością nie można wykluczyć przypuszczenia, iż należała do dóbr stołowych arcybiskupstwa. Rejestr poborowy nie podaje żadnych wiadomości na temat panujących w tej osadzie stosunków własnościowych, podobnie nie notuje, ile liczyła niegdyś łanów. Bez obawy popełnienia błędu można jednak stwierdzić, że Wola Sędziejowicka była wsią małą i biedną.

Z kolei należy przejść do nakreślenia stosunków kościelnych panujących w omówionych wyżej osiedlach. Chodzić będzie o to, do jakich parafii należały one i jakie były ich obciążenia na rzecz Kościoła. Zagadnienie to będzie można przedstawić przede wszystkim na podstawie analizy księgi uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego J. Łaskiego. Informuje ona badacza, że obszar obecnej gminy Sędziejowice przed rozbiorami wchodził w skład dekanatu szadkowskiego, ten zaś należał do większej jednostki administracji kościelnej, jaką aż do likwidacji w początkach XIX w. był archidiakoniat. W danym przypadku chodziło o archidiakoniat uniejowski, będący jedną z kilku tego typu jednostek w ramach metropolii gnieźnieńskiej.

Najmniejszymi jednostkami w obrębie Kościoła są, jak wiadomo, parafie. W czasach przedrozbiorowych posiadały one, obok funkcji kościelnej, jeszcze funkcję w administracji państwowej, pełniąc do pewnego stopnia rolę późniejszej gminy. Widać to na przykładzie rejestrów poborowych pochodzących z końca XV i z XVI w., w których jako mniejsze jednostki w ramach powiatów uwzględniono właśnie parafie.

Tutaj należy zaznaczyć, że na temat początków parafii nie ma zgody w nauce. Jedni badacze stoją bowiem na stanowisku, że powstały one już

¹¹¹ P., s. 248.

¹¹² *Ibidem*, s. 193.

w XI w., inni zaś przesuwają ich pojawienie się na przełom XII i XIII w.¹¹³ Brak jest na ogół dokumentów odnoszących się do fundacji czy erekcji parafii, dlatego też badacz zajmujący się czasem ich powstania musi brać pod uwagę pierwsze wzmianki o kościołach parafialnych, pracujących tam duchownych, a także i wezwanie tychże kościołów¹¹⁴. Tutaj pragnę zaznaczyć, iż w badaniach osadniczych kwestia sieci parafialnej odgrywa niepoślednią rolę. Ma ona bowiem ścisły związek z rozwojem osadnictwa, co podkreśla E. Wiśniowski¹¹⁵.

Na obszarze obecnej gminy Sędziejowice znajdują się trzy osady, które już w czasach przedrozbiorowych były centrami parafialnymi. Są to Sędziejowice, Grabno i Marzenin. Do tych trzech parafii należały niemal wszystkie omówione powyżej punkty osadnicze, tylko poza Korczyskami, które według danych zawartych w księdze uposażenia archidiecezji gnieźnieńskiej, jak i rejestrach poborowych podlegały wówczas parafii w Wygielzowie¹¹⁶. Oba wspomniane źródła, uzupełniając się nawzajem, pozwalają ustalić dokładną liczbę osad objętych opieką duchowną trzech wzmiankowanych uprzednio ośrodków parafialnych. I tak do parafii w Sędziejowicach, poza tą wsią należały: Lichawa, Kamostek, Żagliny, Kozuby Nowe, Kozuby Stare, Brody i zaginiona Wola Sędziejowicka, wzmiankowana jedynie – jak wspomniałem – w rejestrze z 1511 r.¹¹⁷ Większa była parafia Grabno, bo oprócz tej osady w XVI stuleciu w jej skład wchodziły Górki Grabieńskie, Ligota, Podule Duże, Podule Małe, Sobiepany, Patoki, Zamość, Grabica, Wola Wężykowa, Osiny i Siedlce¹¹⁸. W sumie swoją opieką duchowną

¹¹³ Literatura na ten temat, jak i o znaczeniu terminu parafia jest pokaźna, podaję ją wybiórczo w niektórych moich pracach, por. np. S. M. Zajączkowski, *Zarys dziejów klucza piątkowskiego i tenuty zduńskiej arcybiskupa gnieźnieńskiego (do lat siedemdziesiątych XVI wieku)*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1987, Folia historica 29, s. 122, przyp. 47; idem, *Z dziejów Turku do początków XVI wieku. (Przyczynek do historii miast średniowiecznych w Sieradzkim)*, „Rocznik Łódzki” 1988, [1990], t. 38, s. 28, przyp. 81. Obszerniejszą literaturę do wspomnianych zagadnień przedstawiam w przygotowywanej monografii dziejów przedrozbiorowego powiatu orłowskiego niemal do końca XVI w.

¹¹⁴ Rolę wezwań przy określeniu czasu powstania kościołów parafialnych podkreślają tacy badacze jak P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, s. 69 i n., oraz E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne*, Warszawa 1965, s. 14–15. Na przykład wezwanie św. Mikołaja, który był także patronem kupców, może świadczyć o dość odległej metryce noszącego je kościoła, ponieważ kult tego świętego związany jest z ośrodkami mającymi charakter osiedli targowych, początków których można upatrywać w XI–XII w., por. E. Wiśniowski, *Rozwój sieci...*, s. 114 oraz K. Wiliński, K. Bryński, *Dzieje miasta Warty*, wyd. 2, uzup., red. K. Wiliński, Warszawa 1984, s. 22.

¹¹⁵ E. Wiśniowski, *Rozwój sieci...*, s. 113; idem, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, Kraków 1966, s. 254.

¹¹⁶ Ł., t. 1, s. 454; P., s. 192 i 240.

¹¹⁷ Ł., t. 1, s. 466 i P., s. 193.

¹¹⁸ Ł., t. 1, s. 468.

obejmowała 12 punktów osadniczych, z których tylko Górki Grabieńskie, Ligota i Patoki nie leżą obecnie na obszarze gminy Sędziejowice.

Najbardziej jednak rozległa była parafia w Marzeninie. Pod jej „cura animarum” pozostawało bowiem w sumie 33 osiedli. Z interesujących nas tutaj wsi, poza Marzeninem, podlegały jej władzy Nicenia, Rossosza, Pruszków, Dobra, Wola Marzeńska, Przymiłów, Grabia, Brzeski, Stypuły, Wrzesiny, Kustrzyce, Bilew, Wola Dziekciowa i Wola Proszkowska, ponadto zaś Zieleńcyce, Sięganów, Głowaczewice, Rojków, Młodawin Górny, Młodawin Dolny, Marzenek, Paprotnia, Swędzieniewice, Wygiełzów, Karsznice, Olbrachty (Karsznice Olbrachty), Wsto, Krobanów, Krobanówek, Okup Wielki, Okup Mały oraz Zawady¹¹⁹. Podkreślić tu wypadnie, iż parafie mające pod swoją pieczę duże terytoria, uważane są w nauce za najstarsze okręgi parafialne, choć nie brak jest też przeciwnych zdań w tym względzie¹²⁰.

Do naszych czasów nie dochowały się niestety żadne akty erekcyjne wspomnianych parafii. Dopiero z XIV w. pochodzą wiadomości o istniejących tam kościołach lub tamtejszych plebanach. Natomiast uposażenie ich można poznać dopiero na podstawie wiadomości zawartych w księdze uposażenia arcybiskupstwa z początków XVI w. Z góry należy zaznaczyć, iż na pewno w przybliżeniu odtwarzają one pierwotne majątności i dochody parafii. Uposażenie parafii składało się przede wszystkim z ziemi, jaką otrzymywała ona przy założeniu, z dziesięcin oraz innych opłat, np. kolendy, tj. pewnej sumy pieniężnej lub daniny w naturze, jaką pleban otrzymywał corocznie od każdego mieszkańca albo domu w okresie Bożego Narodzenia, a także mesznego, inaczej mszowego, czyli opłaty bądź daniny od ludności z danego okręgu parafialnego za odprawianie mszy świętych. Co się tyczy dziesięcin, to, jak wiadomo, w XIII stuleciu i później znane były dwa rodzaje tego świadczenia. Rozróżniano mianowicie dziesięcinę rycerską, czyli swobodną, oraz chłopską i mieszczańską. Pierwsza polegała na tym, że właściciel wsi lub miasta uiszczał ją dowolnie wybranej przez siebie instytucji kościelnej; stąd też pochodzi jej nazwa „swobodna”. Druga natomiast przypadała biskupom. Ten mógł ją zużytkować na swoje potrzeby, ale też miał prawo przekazać ją na uposażenie parafiom, klasztorom, kolegiatom itp. Dlatego w poszczególnych wsiach opłacano tę dziesięcinę różnym, nieraz oddalonym instytucjom kościelnym.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 482.

¹²⁰ Por. np. W. Schulte, *Die Entwicklung der Parochialverfassung*, „Zeitschrift des Vereines für Geschichte Schlesiens” 1902, Bd. 36, s. 390; J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964 (jest to t. 2 pracy tego uczonego: *Dzieje archidiecezji poznańskiej*), s. 342; E. Wiśniowski, *Rozwój sieci...*, s. 102. Natomiast I. Tazbirowa, *Początki organizacji parafialnej w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1963, t. 54, z. 3, s. 371–375 kwestionuje pogląd, że parafie mające pod swoją pieczę duchowną dużą liczbę osad należy zaliczyć do najstarszych, bo jej zdaniem, takie duże jednostki organizacji kościelnej powstawały także i w XV stuleciu.

Obecnie przechodzę do przedstawienia sprawy poszczególnych interesujących nas ośrodków parafialnych. Na początku nieco uwagi należy poświęcić Sędziejowicom. Jak już wyżej zaznaczono, nie dysponujemy żadnym dokumentem mogącym rzucić światło na początki tej parafii. Pierwsza wzmianka o niej zachowała się w dokumencie arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego z 1366 r.¹²¹ Ten hierarcha kościelny ufundował wówczas kościół parafialny w nieodległym Łasku, uposażając go dziesięcinami ze wsi Łask i Ogrodzona, pobór których przysługiwał do tej pory parafii sędziejowickiej. Pleban tejże parafii wyraził na to zgodę, uzyskując jako rekompensatę dziesięcinę z Kamostka. W 1392 r. godność tę w parafii sędziejowickiej sprawował niejaki Dominik¹²². J. Łaski podał, że patronem kościoła sędziejowickiego byli Maria Magdalena i Klemens¹²³. Wezwania te nie mogą pomóc badaczowi w bliższym określeniu czasu erygowania parafii. Zaznaczyć tu wypadnie, iż J. Korytkowski, który księgę uposażenia arcybiskupstwa opatrzył uwagami sądził, że parafia sędziejowicka została ufundowana w XIII stuleciu¹²⁴. Być może sugestia tego badacza jest słuszna, ale nie można też wykluczyć doszukiwania się początków omawianej parafii w czasach znacznie dawniejszych. Jak wiadomo Sędziejowice są osadą bardzo starą, powstałą najpewniej grubo przed 1000 r., a w ręce arcybiskupstwa dostały się w drugiej połowie XI w. Moim zdaniem, choć nie popartym żadnym dowodem źródłowym, w tym ostatnim stuleciu bądź w następnym, któryś z arcybiskupów założył tu parafię. Podkreślić należy, że Sędziejowice rychło stały się centrum kompleksu majątkowego arcybiskupów, a w takich osadach erygowano najchętniej stare ośrodki parafialne. Pierwotny zasięg parafii sędziejowickiej mógł być większy od tego, jaki znamy z danych XVI-wiecznych. Pierwotnie – można o tym wnioskować na podstawie omawianego dokumentu arcybiskupa Skotnickiego z 1366 r. – pod jej opieką duchowną pozostawał Łask, Ogrodzona, a niewykluczone, że jeszcze i inne przyległe do nich tereny. Obszar starej parafii sędziejowickiej w ciągu wieków ulegał pewnym zmianom, wskutek bowiem powstawania nowych ośrodków parafialnych odpadły spod jej jurysdykcji duchownej różne punkty osadnicze.

Obecnie warto zapoznać się z uposażeniem tejże parafii, odtworzonym na podstawie dzieła J. Łaskiego¹²⁵. Kolatorem kościoła, co wynikało z roli fundatora, był każdorazowy arcybiskup. W początkach XVI w. godność plebana sędziejowickiego sprawował Jakub Sarnowski, powołany na to

¹²¹ A. Otręba, *Dzieje niższych kolegiów duchownych przy kolegiacie w Łasku 1525–1819*, [w:] *Studia z Historii Kościoła w Polsce*, t. 2, Warszawa 1973, s. 301, por. też s. 300, przyp. 53.

¹²² KZSier., 1, f. 38.

¹²³ Ł., t. 1, s. 466.

¹²⁴ *Ibidem*, przyp. na s. 466.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 466–467.

stanowisko przez arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego¹²⁶. Uposażenie ziemskie parafii przedstawiało się w tym czasie następująco. Na początku w jego skład wchodziła działka we wsi, na której wydzielono miejsce na plebanię oraz zabudowania gospodarcze. Tam też były usytuowane domki zamieszkiwane przez wikarego i kościelnego, utrzymywanych i wynagradzanych przez plebanów. Domek kościelnego znajdował się obok budynku kościoła. Pleban dysponował ponadto pewną ilością ziemi przeznaczonej pod uprawę. Najprawdopodobniej miał on trzy łany gruntów ornych. Na jednym z pól plebańskich była usytuowana sadzawka, gdzie hodowano ryby, spożycie których w średniowieczu było większe niż współcześnie, co wiązało się z licznymi postami. Poza tym parafia posiadała jeszcze dwie łąki nieokreślonej wielkości, z których zbierano siano potrzebne do wyżywienia koni i bydła plebańskiego. Znajdowały się one w różnych miejscach poza pasem bagien. Jedna z nich graniczyła z gruntami wsi Przymiłowa, położenie drugiej zwanej Jasieniec nie zostało bliżej sprecyzowane.

Ważną częścią uposażenia plebana były pobierane przez niego dziesięciny uiszczane w zbożu. Przede wszystkim dziesięcinę snopową otrzymywał on z Sędziejowic, ale jedynie z tych łanów, na których założono folwark, oraz z ziem należących do sołtysa. Z łanów chłopskich omawianej osady świadczenie to było pobierane na rzecz utrzymywania tzw. stołu arcybiskupiego. Sprawa tych ostatnich dziesięcin została dokładniej przedstawiona w lustracji z 1511–1512 r.¹²⁷ Otóż lustratorzy stwierdzili, że któryś z dawniejszych arcybiskupów, nie wiadomo jednak kiedy to nastąpiło, zrzekł się ich poboru z Sędziejowic na rzecz miejscowego plebana. W pierwszej połowie XV w., może za rządów arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca¹²⁸, wróciły one z powrotem do dyspozycji arcybiskupstwa, parafii zaś przyznano w zamian prawo otrzymywania z każdego łanu chłopskiego po trzy korce żyta i trzy owsa, jako tzw. dziesięcinę małdratową, czyli pobieraną w ziarnie. Obciążało to naturalnie bardzo zobowiązanych do tych świadczeń kmieci sędziejowickich, którzy prosili lustratorów o pozostawienie im tylko jednego rodzaju dziesięciny. W księdze uposażenia arcybiskupstwa autorstwa J. Łaskiego znajduje się wiadomość, że mieszkańcy Sędziejowic z racji tzw. mesznego płacili swojemu plebanowi po trzy korce żyta i trzy owsa miary widawskiej z każdego łanu uprawianego i zasiedlonego. Jest rzeczą jasną, że wiadomość o dziesięcinie małdratowej pochodząca z lustracji oraz o mesznym przekazana przez

¹²⁶ Zbigniew Oleśnicki został arcybiskupem – elektem 28 XII 1480 r., bulla translacyjna wydana została 12 X 1481 r., diecezję objął 21 XII tego roku, zmarł 4 II 1493 r., por. *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 479.

¹²⁷ VG, s. 432.

¹²⁸ Wojciech Jastrzębiec sprawował godność arcybiskupa gnieźnieńskiego w latach 1423–1436, por. *Chronologia...*, s. 478.

J. Łaskiego odnoszą się do tego samego, jednego obciążenia. Meszne w Sędziejowicach obowiązywało zatem od pierwszej połowy XV stulecia.

Poza tym parafia dostawała dziesięcinę snopową z szeregu innych należących do niej osad. Pobierała ją z pól folwarcznych i kmiecych Lichawy, Kamostka, Kozub Starych i Nowych oraz Brodów. Dziesięcinę tę pleban otrzymywał na polach i odwoził własnym transportem do swojego spichlerza. Ponadto wspomnianą dziesięcinę parafia sędziejowicka miała prawo pobierać, z nadania arcybiskupów, z innych wsi, które nie podlegały jej jurysdykcji kościelnej. Z parafii Wygiełzów pleban z Sędziejowic dostawał ją z pól kmiecych Poździenic, z większej części obszaru Kurowa i z pól folwarcznych Korczysk. Ze wsi podległych jurysdykcji kościoła w Marzeninie omawiana parafia otrzymywała je z Niceni, a także Zieleńcycz, z tym że z tych ostatnich zapewne tylko w połowie, ponieważ zgodnie z nieokreślonym bliżej zarządzeniem jakiegoś arcybiskupa dziesięcina snopowa należała wspólnie do kościołów w Sędziejowicach i Marzeninie. Ze wszystkich wsi ostatnio wymienionych pleban zwoził do swojego spichlerza zboże otrzymywane z dziesięcin własnymi wozami. Ponadto parafia pobierała pewne świadczenia pieniężne. Z pól kmiecych Lichawy i Kamostka otrzymywała z racji tzw. dziesięciny konopnej po 2 grosze z łanu, a od kmieci ze wszystkich wsi podległych jej opiece duchowej także po 1 groszu z łanu z okazji kolendy.

Jak wynika z powyższych rozważań uposażenie plebana sędziejowickiego w ziemię, dziesięcinę i opłaty pieniężne przedstawiało się dobrze. Duże dochody jakie otrzymywał przyczyniały się do zapewnienia mu wysokiej pozycji majątkowej. Zaznaczyć tu jeszcze wypadnie, że przy parafii nie było szkoły.

Z kolei należy zająć się parafią w Grabnie¹²⁹. Kościół parafialny, pozostający pod patronatem dziedziców wspomnianej wsi, nosił wezwanie świętych Wacława i Mikołaja. Już na tej podstawie można sądzić, że parafia grabieńska jest dość stara. Grabno, jak pisałem w cz. I, niniejszej rozprawy, początkami swymi sięga końca pierwszego tysiąclecia n.e. Przez wieś już w pierwszej połowie XIV w. przechodził szlak handlowy, istniejący i funkcjonujący najprawdopodobniej w czasach dawniejszych. Pozwala to wiązać wezwanie św. Mikołaja – patrona kupców, właśnie z tą drogą. Kościół parafialny istniał w Grabnie dowodnie w końcu XIV w., za czym przemawia wiadomość o Michale plebanie z tej wsi piszącym się w 1386 r.¹³⁰ W 1413 r. – jak podaje J. Korytkowski – Świętopełk, kanclerz gnieźnieński pozwał przed sąd konsystorza Stefana, kanonika gnieźnieńskiego i plebana w Grabnie, oskarżając go, iż bezprawnie przywłaszczył sobie dziesięcinę od kmieci

¹²⁹ Ł., t. 1, s. 468–469.

¹³⁰ KZSier., 1, f. 1.

z Sobiepan, która była przynależna jego prałaturze¹³¹. Wspomniany ostatnio uczony sądził, iż kościół w omawianej osadzie został ufundowany przez jej dziedziców, a mianowicie rodzinę Grabieńskich herbu Pomian. Nie pokusił się on jednak o bliższe sprecyzowanie czasu fundacji i erekcji interesującej parafii. Wydaje się, że nie popełnił większego błędu przyjmując, że pierwotny kościół parafialny powstał w Grabnie w wieku XIII, a może nawet – co nie jest całkiem wykluczone – i w stuleciu poprzednim. Za starą metryką parafii może też przemawiać okoliczność, że – co będzie można stwierdzić poniżej – otrzymywała ona dziesięcinę ze wszystkich wsi wchodzących w jej skład. Zdaniem bowiem E. Wiśniowskiego

jeżeli dziesięcina ze wszystkich lub przeważającej części miejscowości, należących do parafii jest oddawana miejscowemu kościołowi parafialnemu, zachodzi duże prawdopodobieństwo, iż mamy tu do czynienia z odbiciem stosunków pierwotnych, które mogły się ukształtować w ten sposób dzięki wczesnemu powstaniu owego kościoła¹³².

Przypatrzmy się teraz, jak w świetle danych pochodzących z pierwszej ćwierci XVI stulecia wyglądało uposażenie parafii grabieńskiej. W rękach ówczesnego plebana Jana Sokołowskiego znajdowało się specjalne pole, na którym została wzniesiona plebania z ogrodem oraz zabudowania gospodarcze. Było ono dość dużych rozmiarów, bo rozciągało się od kościoła aż do brzegów rzeki Grabi. Z ziemi tej wydzielona była działka, a na niej zbudowano domki dla wikarego i kościelnego, utrzymywanych i opłacanych z dochodów plebana. Na tymże gruncie znajdował się także domek należący do tzw. gracialisty. Mianem tym określano kapłana nie posiadającego żadnego określonego beneficjum, tj. uposażenia, który jednak służył stale pewnemu kościołowi. Utrzymywał się on z ofiar, jakie z okazji różnych nabożeństw dawali mu wierni. Te ostatnie były urządzone przede wszystkim przez jakieś bractwa o charakterze religijnym. Bractwo tego typu gromadzące pewnych ludzi istniało wówczas w parafii grabieńskiej. Jego celem były wspólne modlitwy podczas obrzędów, co można wnioskować z danych przekazanych przez J. Łaskiego.

Dalsza część uposażenia ziemskiego plebana znajdowała się na gruntach należących do wsi Górki Grabieńskie. Posiadał on tam mianowicie 1 łan ziemi ornej położony w trzech polach tejże osady. Do tego łanu były przypisane łąki, skąd zbierano siano na wyżywienie koni i bydła plebańskiego. Na rzece Grabi została zbudowana sadzawka rybna, wchodząca w skład uposażenia parafii. Poza tym do parafii należała część rzeki, prawdopodobnie ten jej odcinek, do którego dochodziło wspomniane wyżej pole. Tutaj też we władaniu plebana znajdowały się jakieś nieoznaczone bliżej kawałki ziemi uprawnej i łąki.

¹³¹ Ł., t. 1, s. 468, przyp.

¹³² E. Wiśniowski, *Rozwój sieci...*, s. 18–19.

Co się tyczy dziesięcin, to parafia grabieńska była w nie obficie zaopatrzona. Dziesięcinę snopową dostawała z pól kmiecych i folwarcznych wszystkich osad podlegających jej władzy duchownej, a mianowicie z Grabna, Górek Grabieńskich, Ligoty, Sobiepan, Patoków, Zamościa, Grabicy, Woli Wężykowej, Osin, Siedlec oraz z Poduli Dużych i Małych, z tym jednak wyjątkiem, że z tych dwóch ostatnich wsi ową dziesięcinę z pól kmiecych otrzymywała parafia marzeńska. Z pól należących do folwarków szlacheckich dziesięcinę snopową pleban musiał przywozić sobie własnym transportem, natomiast z kmiecych ich użytkownicy byli obowiązani dostarczać mu do spichlerza własnymi wozami. Ponadto dostawał z każdego łanu we wszystkich wsiach po 1 groszu z racji tzw. powinności konopnej (zamiast oddawania mu określonej ilości konopi) oraz kolendę w nie podanej wysokości. Reasumując stwierdzić trzeba, że uposażenie parafii grabieńskiej było znaczne, a jej plebana trzeba zaliczyć do grona zamożnych duchownych tej kategorii. Warto tu jeszcze podkreślić, iż w Grabnie nie było szkoły parafialnej.

Pozostaje wreszcie do omówienia rozległa parafia marzeńska. Kościół w Marzeninie istniał już w 1331 r.¹³³, z czego wynika, że parafię musiano tu erygować znacznie wcześniej. Na bliższe określenie czasu tego zdarzenia nie może rzucić światła wezwanie kościoła – Wniebowzięcie NMP¹³⁴. Biorąc jednak pod uwagę okoliczność, że Marzenin jest starą osadą, a także dość wczesną pierwszą wiadomość o tutejszym kościele oraz stosunki własnościowe panujące w tej wsi, początków tutejszej parafii doszukiwałbym się najpóźniej w XIII stuleciu, jak to przyjmuje J. Korytkowski, choć nie jest też wykluczone, że założono ją może jeszcze w poprzednim wieku¹³⁵. Za starą metryką przemawia też wielkość okręgu parafialnego.

J. Korytkowski pisze, opierając się co prawda na danych bardzo późnych, bo pochodzących z 1877 r., że w 1372 r. wzniesiono w tej miejscowości murowany kościół, który w jego czasach prezentował się dobrze. Pierwotny budynek kościelny, najprawdopodobniej drewniany, zbudowany po utworzeniu parafii, zapewne był mocno zniszczony i dlatego albo arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki, albo ówczesny kanclerz arcybiskupi Bronisław, postanowili wznieść nowy, murowany obiekt¹³⁶. Wypadnie tu jeszcze zaznaczyć, iż kolatorami kościoła marzeńskiego byli każdorazowo arcybiskupi gnieźnieńscy oraz tamtejsi kanclerze.

Do naszych czasów nie dochował się żaden akt dotyczący erekcji parafii i jej uposażenia. O ile więc chodzi o poznanie tego ostatniego, historyk zmuszony jest oprzeć się na danych pochodzących z początków XVI w.¹³⁷

¹³³ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 2, Poznań 1878, nr 1116.

¹³⁴ *Ł.*, t. 1, s. 481.

¹³⁵ *Ibidem*, s. 481–482, przyp.

¹³⁶ *Ibidem*, przyp.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 481–483.

Przed przystąpieniem do omówienia wspomnianej kwestii warto zaznaczyć, że – jak podaje J. Łaski – ze względu na jej wielkość opiekę duchową nad mieszkańcami parafii sprawowało trzech księży. Pleban, a był nim w latach sporządzania księgi uposażenia archidiecezji Zbigniew Pstrokoński, syn Jana z Burzenina, miał do pomocy jako wikarych dwóch kapłanów. Poza tym przy parafii utrzymywany był kościelny. Wszyscy trzej byli uposażeni przez proboszcza, zwanego wówczas rektorem kościoła, z jego dochodów. W Marzeninie posiadał on grunt, na którym usytuowane były, naturalnie poza budynkiem kościelnym, plebania i zabudowania folwarczne z ogrodem. Ponadto we wsi parafia dzierżyła jeszcze inny kawałek ziemi, przyległy do cmentarza, na którym wzniesiono domy zajmowane przez wikarych i kościelnego. Obok drogi wiodącej z Marzenina przez Grabię do Piotrkowa pleban posiadał karczmę z ogrodem. Położenie jej przy szlaku handlowym zapewniało mu znaczne z niej dochody. Koło granic wsi Stypuły parafia marzenińska miała 1 morgę ziemi. Następna znajdowała się w pobliżu drogi prowadzącej do Sieradza. Na tych ziemiach, zdaniem J. Łaskiego, można było lokować osadników, od których otrzymywano by jedynie kolendę, podobnie zresztą jak i od kmieci z omawianej wsi. Jak widać z powyższego, uposażenie ziemskie parafii marzenińskiej nie było zbyt duże.

Z Marzenina parafia nie pobierała dziesięciny snopowej. Daninę tę od dawna otrzymywało kanclerstwo gnieźnieńskie, a było to zgodne z postanowieniem arcybiskupa Janisława z 1331 r., który tworząc prałaturę kanclerza, jako jej uposażenie nadał kościół w Marzeninie ze wszystkimi jego pożytkami i dochodami. Przedtem wspomnianą dziesięcinę pobierało arcybiskupstwo na swoje potrzeby.

Różnie przedstawiała się sprawa dziesięcin ze wsi należących do omawianej parafii. Z Zieleniczyc po połowie otrzymywali ją plebani z Marzenina i Sędziejowic, a rektor tego ostatniego kościoła dostawał ją także, o czym wspomniałem powyżej, z Niceni. Dziesięciny snopowe z Sięganowa, Rossoszy, Okupu Dużego i Małego, Przymiłowa, Brzesek i Rojkowa w całości oraz z pól kmiecych Pruszkowa, Dobrej, Grabi, Młodawina Górnego, Młodawina Dolnego, Marzenka, Swędzieniewic, Wygielzowa, Krobanowa, Krobanówka, Kustrzyc pobierało kanclerstwo gnieźnieńskie. W opisie J. Łaskiego zaznaczono przy wymienionych ostatnio osadach, że znajdowały się w nich specjalne pola folwarczne, tzn. takie, na których szlachta prowadziła samodzielnie swoją gospodarkę. Jednakże nie zawsze była ona dla niej w pełni opłacalna, skoro – o czym można się było dowiedzieć z księgi uposażenia – część tych ziem została oddana do uprawy kmieciom lub zagrodnikom. Dziesięcinę snopową z tych pól folwarcznych, niezależnie od ich aktualnego użytkowania, częściowo pobierał pleban, częściowo zaś szła na utrzymanie kościelnego. Ponadto omawiane świadczenie parafia pobierała

z następujących osad: Stypuły, Wrzesiny, Karsznice, Karsznice Olbrachty, Wsto i Zawady. Wszystkie one zostały określone przez J. Łaskiego jako „wsie i dziedzictwa opustoszałe”, w których nie było kmieci, „jeno zamieszkiwali je zagrodnicy”. Poza tym plebanowi z Marzenina przyznano dziesięciny z pól chłopskich Podul Dużych i Małych podległych opiece duchownej parafii w Grabnie. Jak widać z powyższego, wielka parafia marzenińska nie posiadała zbyt bogatego uposażenia w dziesięciny ze wsi podległych jej „cura animarum”. W pewnym tylko stopniu mogło to zrekompensować pobieranie przez nią kolendy z całego okręgu parafialnego. Choć księga uposażenia nie podaje wysokości tego świadczenia, należy mniemać, że wynosiło ono po 1 groszu z łanu, tak jak w szeregu innych wsi położonych na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej. Ogólnie jednak trzeba stwierdzić, że rektor kościoła marzenińskiego osiągał w sumie dość pokaźne dochody z dziesięcin, kolendy, własnego gospodarstwa, nie licząc innych okazjonalnych datków i opłat, dzięki czemu stać go było na utrzymanie własnym sumptem dwóch wikarych.

Tak przedstawiają się dzieje osad leżących na obszarze współczesnej gminy Sędziejowice. Można stwierdzić, że na tym terenie osadnictwo rozwijało się od bardzo dawnych czasów, wynikiem czego było istnienie w początkach XVI w. 33 osad. Na ogół jednak nie były to duże punkty osadnicze pod względem areалу uprawnego. Pewną ich część stanowiły małe przysiółki i wsie zamieszkane tylko przez szlachtę zagrodową. Nic też dziwnego, że interesujące osiedla, poza nielicznymi, nie rozwijały się należycie pod względem gospodarczym. Właściwie taki prawidłowy rozwój można zauważyć w Sędziejowicach. Był tu utworzony zapewne w XV w. folwark, znajdowała się też karczma, młyn na rzece Grabi, sadzawki sołtysa i plebana. O istnieniu młynów w średniowieczu w innych opisanych osiedlach nic nie słychać. Z karczmą można się było spotkać także w Żaglinach oraz w Marzeninie, z tym że w tej ostatniej osadzie był to obiekt należący do plebana. We wsiach szlacheckich położonych na interesującym obszarze nie było do początków XVI w. folwarków produkujących na szerszy zbyt, jak to było przypuszczalnie w przypadku Sędziejowic. W niektórych osiedlach szlacheckich można się było spotkać z istnieniem pól folwarcznych, poświadczonych przez J. Łaskiego. Nie były to folwarki towarowe, lecz małe, własne gospodarstwa szlacheckie, należące przeważnie do drobnych posiadaczy. Warto tutaj podkreślić, że nawet w większych kompleksach szlacheckich nie udało się na podstawie dostępnych danych źródłowych stwierdzić istnienia folwarków zajmujących się produkcją na zbyt na przełomie XV i XVI w.

Słabo była rozwinięta akcja lokowania osad na prawie niemieckim. Na pewno miały je obie wsie arcybiskupie, tzn. Sędziejowice i Żagliny. Zajmując się uprzednio problemem lokacji osad na tym prawie stwierdziłem, że w Łęczyckiem i Sieradzkim najwięcej punktów osadniczych lokowano

w dobrach monarszych i duchownych¹³⁸. Potwierdzają to wyniki badań na obszarze gminy Sędziejowice w odniesieniu do własności kościelnej. Natomiast we wsiach szlacheckich mało było osad cieszących się uzyskaniem wspomnianego prawa. Co prawda w 1437 r. król Władysław Warneńczyk zezwolił Janowi z Kamostka na przeniesienie z prawa polskiego na niemieckie jego czterech wsi (Kamostka, Dobrej, Pruszkowa, Woli Marzeńskiej), ale jak wskazują wszelkie dane pozwolenie to nie zostało zrealizowane, poza jedynie Wolą Marzeńską. W tej ostatniej wsi, co zostało zaznaczone powyżej, sołtys został wzmiankowany w 1510 r. Ponadto prawo niemieckie miała też Grabia, w której we wspomnianym ostatnio roku źródła zanotowały sołtysa. Z powyższego wynika, iż w tej części przedrozbiorowego województwa sieradzkiego, którą zajmuje współcześnie gmina Sędziejowice prawo niemieckie nie cieszyło się zbyt dużą popularnością wśród szlachty. Można to tłumaczyć okolicznością, iż wsie te były, co wielokrotnie podkreślałem, małe i często rozdrobnione między licznych posiadaczy i z tego względu nie istniała konieczność wprowadzenia do nich sołtysa, który pełnił swego rodzaju funkcję pośrednika między panem osady a jej mieszkańcami. Zezwolenia monarsze na lokację nie zawsze też były przez szlachtę realizowane. Nie od rzeczy będzie tu jeszcze wspomnieć, że zdarzały się wypadki, głównie w dobrach duchownych i szlacheckich, iż czasem pewne wsie uzyskiwały prawo niemieckie bez otrzymania przez ich właścicieli wcześniejszego pozwolenia od władcy na dokonanie takiej czynności prawnej. W nich więc można było spotkać instytucje charakterystyczne dla punktów osadniczych lokowanych faktycznie na wspomnianym prawie.

WYKAZ SKRÓTÓW CZĘŚCIEJ UŻYWANYCH ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH I WYDAWNICTW ŹRÓDŁOWYCH

1. AGAD d. p. – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Dyplomy pergaminowe.
2. ASK – Archiwum Skarbu Koronnego. Oddział I w AGAD w Warszawie.
3. Inv. – *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturum et monumentorum quaecumque in archivo in arce cracoviensi continentur per commissarios a sacra regia maiestate et reipublicae ad revidendum et connotandum omnes scripturas in eodem archivo existentes deputatos confectum anno domini MDCLXXXII (1682) cura bibliothecae polonicae editum* (przez E. Rykaczewskiego), Paryż 1862.
4. Koz. – S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. 1: A–O, t. 2: P–Ż i uzupełnienia, Poznań 1926–1928.
5. KZSier. – *Acta terrestria Siradiensia, Księgi ziemskie sieradzkie* w AGAD w Warszawie.

¹³⁸ S. M. Zajęczkowski, *Sieć osadnicza i struktura własnościowa osadnictwa dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w początkach XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1972, t. 19, s. 73; idem, *O lokacjach wsi na prawie niemieckim w Łęczyckiem i Sieradzkim od końca XIV do początków XVI wieku*, Łódź 1974, s. 25.

6. KZSzad. – *Acta terrestria Schadkoviensia, Księgi ziemskie szadkowskie* w AGAD w Warszawie.
7. Ł. – J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej...*, wyd. J. Łukowski, uwagami zaś historycznymi, topograficznymi, heraldycznymi itd. oraz obszernym Łaskiego żywotem dzieło to ozdobił J. Korytkowski, t. 1, Gniezno 1880.
8. MK – Metryka Koronna w AGAD w Warszawie.
9. MRPS – *Matricularum Regni Poloniae summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. 2, Warszawa 1907, t. 4, Warszawa 1910–1915.
10. P. – *Źródła dziejowe*, t. 13. *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego. Wielkopolska*, t. 2, Warszawa 1883.
11. Sier. gr. inscr. – *Księgi grodzkie sieradzkie. Inscriptiones* w AGAD w Warszawie.
12. TP. – *Teki Pstrokońskiego*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Zbiory Czartoryskich.
13. VG – *Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli gnesnensis saeculi XVI. Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920.
14. *Zapiski* – *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w Archiwach Radomskiem i Warszawskiem*, zebrał K. Potkański, „Archiwum Komisji Historycznej” 1886, t. 3.
15. *Zbiór* – *Zbiór rot przysięg sądowych*, wyd. R. Hube, Warszawa 1888 (Sieradzkie ziemskie, piotrkowskie ziemskie i grodzkie, radomszczańskie grodzkie, dobrzyńskie).

Stanisław Marian Zajączkowski

LES REMARQUES SUR LE PASSÉ DE LA COMMUNE DE SĘDZIEJOWICE JUSQU'AU DÉBUT DU XVI^{ème} SIÈCLE. II^{ème} PARTIE

Résumé

En continuant mes recherches sur le passé de la commune de Sędziejowice je commence par les remarques concernant les campagnes qui rentraient dans les grands propriétés de la noblesse sur ce terrain. Après je vais présenter les petits bourgs faisant partie de la propriété d'une petite noblesse. Il convient de souligner que le processus de la localisation des campagnes sur la loi allemande ne fut pas dynamique. Les deux campagnes de l'archevêché furent soumises à ce processus pendant que la localisation dans les propriétés de la noblesse n'eut pas lieu. L'on peut donc supposer que seulement 2 bourgs appartenant à cette deuxième catégorie des propriétés bénéficiaient de la localisation.

A l'intérieur de la campagne de Sędziejowice qui était située au centre de la propriété de l'archevêché il y eut la métairie laquelle „embauchait” les paysans des certains bourgs. Cependant dans les propriétés de la noblesse se trouvaient des petites métairies qui au XV^{ème} siècle et au début du XVI^{ème} siècle ne portaient pas le caractère „commercial”.

Dans la partie suivante l'auteur s'occupe des origines des paroisses sur le terrain de la commune contemporaine. Au Moyen Age 3 campagnes étaient en même temps les centres des paroisses: Sędziejowice, Grabno et Marzenin. En se basant sur les données indirectes on peut croire que la paroisse de Sędziejowice est la plus ancienne – probablement le XI^{ème} ou XII^{ème} siècle. Les paroisses à Grabno et Marzenin furent érigées au XIII^{ème} siècle – pourtant il n'est pas impossible que cela ait eu lieu au siècle précédent c'est à dire au XII^{ème} siècle. Dans la

partie qui suit selon l'auteur nous raconte comment étaient „équipées” les paroisses en question. Or la richesse de ces paroisses était constituée des terrains de cultures, des dîmes et autres taxes ou une grande importance est due à „kolenda”. Cella-là était perçue à la période de Noël et concernait chaque maison paysanne. De manière générale on peut considérer que les abbés de 3 paroisses étaient bien „rémunérés” et grâce à cela ils pouvaient embaucher les aides c'est à dire les vicaires et les sacristains. En même temps il faut mentionner qu'aucune paroisse n'était en possession d'école.

Traduit par: Sławomira Chwiąłkowska